



# PATRON



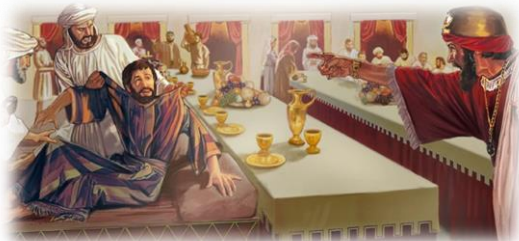
## TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

NUMER 58, 11.10.2020, XXVIII Niedziela Zwykła

**LITURGIA** (Iz 25, 6-10a); (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6); (Flp 4, 12-14. 19-20); Aklamacja (Ef 1, 17-18); (Mt 22, 1-14);

### KOMENTARZ

Bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych. Dosyć groźnie brzmią te Jezusowe słowa. Powstaje tu jednak pytanie: kto decyduje o wybraniu? Z przypowieści o uczcie weselnej wynika, że to sami zaproszeni ostatecznie odrzucili możliwość udziału w uczcie weselnej. Oni więc, mimo bycia powołanymi, zadecydowali o tym, że nie stali się wybranymi. Być wybranym, to przyodziać strój weselny. Czym on jest?



Jest to szata chrztu świętego, która umożliwia nam upodobnianie się naszego jedyne go wzoru, do Jezusa Chrystusa, dosłownie przyobleczenie się w Niego. Nie traćmy więc czasu, lecz każdego dnia konsekwentnie przyoblekajmy naszą chrzcielną, godową szatę, tzn. upodabniajmy nasze myślenie, pragnienia, słowa i czyny do Jezusowych. Wzywajmy pomocy Ducha Świętego, niech nas nieustannie wspiera w tym wchodzeniu na weselną ucztę naszego Króla, doskonaląc nasze przyodzianie się w Jezusa Chrystusa.

*ks. Łukasz Heliniak*



*„Cieszę się, że umieram tak wcześnie, bo nie zmarnowałem ani minuty życia na rzeczy, które nie podobałyby się Bogu”.*

Bł. Carlo Acutis

## ***Drodzy Czytelnicy!***

Nadal trwamy w jakże pięknym miesiącu października, w którym modlimy się na różańcu do naszej Matki, Maryi. Czas trwania, czas zawierzania, czas skupienia... Dla Ojca Świętego, Jana Pawła II było to coś pięknego. Każde swoje cierpienie, problemy zawierzał Maryi. Tak jak zawierzał swoje troski, a przede wszystkim całe życie. Nie było dnia bez Różańca, Odmawiał go, kiedy tylko mógł. Jan Paweł II mówił: **„Gdziekolwiek obecna jest Maryja, tam obfituje łaska i tam dokonuje się uzdrowienie ciała i duszy”**. Te słowa potwierdzają fakt, iż trwanie z Maryją jest najlepszym lekarstwem dla ciała, a co ważniejsze dla duszy.



Otwierajmy się na tą łaskę, którą nam daje Maryja, nasza matka. Chciejmy ją przyjąć z otwartym sercem, takim jakim ona nas kocha. Otwarcie, bez warunkowo, bez żadnego tłumaczenia. Kocha nas, bo jest naszą mamą. Czy my potrafimy tak kochać? Czy umiemy otworzyć się na bliźniego, obdarzyć go miłością? Czy doceniamy obecność drugiego człowieka? Odpowiedzcie sobie na te pytania w skupieniu, w ciszy, w modlitwie. Oddajcie wszystkie odpowiedzi właśnie Jej – naszej Mamie. W ostatnią środę dostałem SMS-a od mojego znajomego księdza, w jej treści napisał: **„Św. Maksymilian Kolbe zawsze kiedy szedł odmawiać różaniec mówił, że idzie strzelać do szatana. Modlitwa RÓŻAŃCOWA to bardzo dobra obrona przed pokusami.”** [...] Niech, więc każdy z was odmawia sobie, chociaż dziesiątek różańca dziennie, żeby zły duch zrozumiał, kto rządzi na tym świecie.

*Redaktor naczelny – Kuba Zając*

## **“NIEDZIELA BĘDZIE DLA NAS”**

Rozważając dalej co tak naprawdę kryje się w Przykazaniach Bożych docieramy do punktu trzeciego - Pamiętaj abyś dzień święty święcił. Pierwsze skojarzenie jakie mamy, związane jest zazwyczaj z tym, aby pamiętać o uczestnictwie w niedzielnej Eucharystii. To jest wręcz oczywiste, że idziemy spotkać się z naszym Bogiem.

Innym mniej oczywistym aspektem jest odpoczynek, a nawet umiejętność właściwego odpoczywania. Wiele informacji możemy uzyskać zarówno w Piśmie Świętym jak i w pojęciu dnia świętego w religii Izraela. Tam wielokrotnie mówione było o Szabacie. Ten święty odpoczynek to nie tylko nic nierobienie czy rezygnacja z pracy, wysiłku. Sam Bóg po stworzeniu świata uznał, że siódmy dzień przeznaczy na odpoczynek, na kontemplację tego co stworzył i radowanie się tym. Było to jakby uwieńczenie wszystkiego co stworzył. Wielu ludziom pojęcie niedzielnego odpoczynku zrównało się z możliwością pracy w ogrodzie czy skoszeniu trawy. Problem w tym, że to nie daje nam szansy na ucieszenie się pracą i dziełem stworzenia, jest raczej tylko zadaniem do wykonania, po którym taki odpoczynek byłby naprawdę przydatny.



W jednej ze swoich piosenek zespół Niebiesko-Czarni pokazał coś bardzo prawdziwego - “Niedziela będzie dla nas”. Wiele razy w trakcie różnych rozmów słyszałam, że niedziela jako dzień świętowania jest czasem, w którym po całym tygodniu pracy wreszcie możemy oddać się naszym pasjom, naszemu hobby. Rozumiem, człowiek potrzebuje mieć czasem chwilę tylko dla siebie. Musimy jednak zadać sobie pytanie czy tym samym nie zaniedbuję rodziny. Czy nie zostawiam w domu współmałżonka, który musi zająć się wszystkimi potrzebnymi pracami i opieką nad dziećmi? Czy nie zaniedbuję najbliższych przez chęć “wyrwania się”? Niech po całym tygodniu ta Niedziela będzie dla nas.

Hebrajskie słowo uświęcić oznacza wyłączyć spośród innych dni, zatem nie jest to czas na robienie zakupów, odrabianie zadań domowych, porządku czy siedzenie przed komputerem. To czas na bycie razem i nawiązywanie bliskich relacji. Na kartach Ewangelii możemy zobaczyć, że nawet Jezusa wiele razy oskarżano o naruszenie prawa szabat. On jednak nigdy nie naruszał świętości tego dnia, zawsze wtedy czynił dobro okazując innym miłość i miłosierdzie. Niech więc niedziela będzie także i dla nas takim dniem. Dniem czynienia miłości i miłosierdzia, zarówno ludziom jak i Bogu.

*Aleksandra Bułatek*

## „INFLUNECER BOGA”

Carlo Acutis, bo o nim mowa, to współczesny kandydat na ołtarze, którego beatyfikacja odbyła się w ubiegłą sobotę. Beatyfikowany w jeansach, 15 letni chłopak, który już nie żyje od 14 lat, wzbudził sensację na całym świecie. Urodzony w Londynie i wychowany we Włoszech młody maniak komputerowy zmarł na białaczkę w 2006 roku. Od tego czasu jego ciało wygląda tak, jakby zapadło w głęboki sen.

Przyszedł na świat 3 maja 1991 w Londynie, gdzie jego rodzice Andrea i Antonia mieszkali z powodów zawodowych. Gdy rodzina powróciła do Mediolanu, w wieku 12 lat rozpoczął praktykę codziennego uczestnictwa w eucharystii oraz cotygodniowej spowiedzi świętej. Był autorem pobożnościowych stron internetowych, o cudach eucharystycznych i o świętych katolickich. Eucharystię nazywał drogą do nieba. Uczył się grać na saksofonie. Był wychowankiem mediolańskiego Liceum im. Leona XIII o profilu klasycznym. Jego życiowym mottem były słowa: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”. Dwa miesiące przed swoją śmiercią dowiedział się, że choruje na białaczkę. Choroba, która u niego miała ostry przebieg, rozwinęła się bardzo szybko. Do I Komunii świętej przystąpił, za specjalną zgodą, mając zaledwie 7 lat i od tamtej pory nie opuścił ani jednej Mszy św. Spowiadał się co tydzień. Wszystkich starał się зараzić swoją wiarą w obecność żywego Jezusa w Eucharystii. Właśnie dlatego fascynował się także cudami eucharystycznymi. Informacje o nich kolekcjonował przez kilka lat, ostatecznie zamieniając w informatyczny katalog o nich. Na podstawie jego pracy Watykan zorganizował potem wielką wystawę o Cudach Eucharystycznych, która gościła na wszystkich kontynentach. “Im więcej Eucharystii przyjmujemy, tym bardziej stajemy się podobni do Jezusa. To nasz przedsmak Nieba na ziemi” – napisał na swojej stronie internetowej. Po diagnozie białaczki wszystkie swoje cierpienia ofiarował za papieża i Kościół, a jego mama podkreśla, że całą chorobę



i umieranie znosił ze spokojem i uśmiechem, nigdy nie narzekając. – Tuż przed śmiercią powiedział mi: Mamo, umieram szczęśliwy, ponieważ nigdy nie zmarnowałem ani minuty mojego życia na rzeczy, które nie podobają się Bogu” – wspomina Antonia Salzano w rozmowie z portalem Chiesa di Milano. 12 października 2006 roku zmarł, ofiarowując swoje życie za papieża i Kościół. Został pochowany w Asyżu.

Na czym polega Jego fenomen? Otóż wśród wiernych Kościoła katolickiego zasłynął jako "Influencer Boga". Przed śmiercią był bardzo zaangażowany w prowadzenie religijnych stron internetowych, a z racji młodego wieku i łatwości w posługiwaniu się mediami społecznościowymi, jego projekty szybko zdobywały sporą popularność w sieci.

Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w archidiecezji mediolańskiej w 2013. 5 lipca 2018 papież Franciszek zatwierdził dekret o heroicznosci jego cnót, a 21 lutego 2020 zatwierdził cud za jego wstawiennictwem, otwierając drogę do beatyfikacji. Cud, który przesądził o zakończeniu jego procesu beatyfikacyjnego wydarzył się w Brazylii i dotyczył także młodego chłopaka. Zdiagnozowano u niego genetyczną chorobę trzustki o szybkim przebiegu, zagrażającym życiu. Zaprzyjaźniony z rodzicami tamtego chłopca kapłan zaproponował odmawianie nowenny do Carlo Acutisa. Po trzech dniach chory chłopiec poprosił o jedzenie a po kilku tygodniach okazało się, że jego trzustka jest całkowicie zdrowa. Kolejne komisje lekarskie potwierdziły niewytłumaczalny naukowo charakter tego wydarzenia. Niezwykłe tempo przebiegu tego procesu wynikło częściowo z tego, jak szybko sława i przekonanie o świętości młodego programisty

rozprzestrzeniała się w świecie. – Już od chwili jego śmierci ludzie zaczęli przyzywać jego wstawiennictwa w swoich modlitwach – mówi w wywiadach mama Carlo Acutisa. Podaje przykład kobiety chorej na nowotwór, która przybyła na jego pogrzeb i już wtedy



modliła się o uzdrowienie. Została uzdrowiona. Podobnie inna kobieta, która przyzywała wstawiennictwa Carla modląc się o dziecko – również została wysłuchana. – Jego modlitwa zaowocowała w życiu wielu ludzi, wielu osobom on pomógł zbliżyć się do Boga – mówi Antonia Salzano.

Ekshumacja wykazała, że jego narządy wewnętrzne mimo transformacji właściwej zwłokom nadal są w dobrym stanie. Obecny wygląd jego ciała, który zaprezentowano w ostatnich dniach we Włoszech, wzbudził ogromną sensację. Okazuje się jednak, że fenomen jego doskonale zachowanego organizmu można dokładnie wyjaśnić. Hierarchowie kościelni ujawnili, że choć organy wewnętrzne zmarłego nastolatka rzeczywiście były dobrze zachowane, to jednak jego ciało zostało poddane standardowej konserwacji, którą przechodzą błogosławieni i święci, a naturalnie wyglądająca twarz to efekt silikonowej maski.

Carlo Acutis jest błogosławionym i patronem naszych czasów. Myślę że szczególnie tych młodych ludzi, którzy szukają swojego miejsca w świecie, dążąc za dobrobytem codzienności, często zapominając o tym najważniejszym. O tym, że to właśnie w Eucharystii jest nasze spełnienie i pokój, a tylko w Niej możemy ściśle i najgłębiej złączyć się z Chrystusem. Życzę każdemu z nas, abyśmy tak jak Carlo żyli codzienną obecnością Boga.

*Jakub Koperski*

## **HABEMUS PAPAM !!!**



16 października 1978 roku z balkonu Bazyliki św. Piotra padły pamiętne słowa: "Habemus papam!". Tłum zgromadzony na placu ze zdumieniem przyjął wiadomość, że nowym Ojcem

Świętym został Polak, metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła.

16 października 1978 zgromadzeni na Placu św. Piotra dziennikarze i wierni wyczekiwali kolejny dzień na decyzję konklawe. Wszyscy z niecierpliwością spoglądali w stronę Kaplicy Sykstyńskiej. I nagle nad

kaplicą pojawił się biały dym - znak, że decyzja o wyborze następcy św. Piotra zapadła. Mało kto wtedy jednak przypuszczał, że nowym papieżem będzie Polak - metropolita krakowski, kard. Karol Wojtyła.

Wybrany w trzecim dniu konklawe kardynał Karol Wojtyła był pierwszym od 455 lat papieżem spoza Włoch. Przyjął imię Jan Paweł II. Przesłanie pontyfikatu Jana Pawła II odzwierciedlały słowa wypowiedziane przez niego na początku misji: "Nie lękajcie się, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi, otwórzcie drzwi jego zbawczej władzy".

## PRZEPISY DOMOWE

### ŚNIADANIOWY TORT

#### SKŁADNIKI:

- 4 tortille
- 1 pomidor
- 10 plasterków wędliny
- 3 jajka
- szczypiorek
- ser żółty
- sól ,pieprz



#### PRZYGOTOWANIE:

Najpierw rozkłócamy 3 jajka, doprawiamy je solą i pieprzem. Smarujemy zimną patelnię masłem. Na patelnię wylewamy połowę rozkłóconych jaj, kładziemy na patelnię 1 tortillę i na małym ogniu zaczynamy ją smażyć. Na tortillę sypujemy starty ser i kładziemy pomidory przesypane jeszcze raz serem i kładziemy 2 tortille. Na nią nakładamy 5 plasterków wędliny, posypujemy serem i sypujemy pokrojony szczypiorek. Kładziemy następną tortillę dajemy kolejne 5 plasterków wędliny posypujemy serem oraz szczypiorkiem, kładziemy ostatnią tortillę i wylewamy na nią resztę rozkłóconych jaj. Po około 6 minutach przewracamy wszystko i smażymy następne 6 minut.

**SMACZNEGO!!!**

*Przygotował Dominik Wiącek*

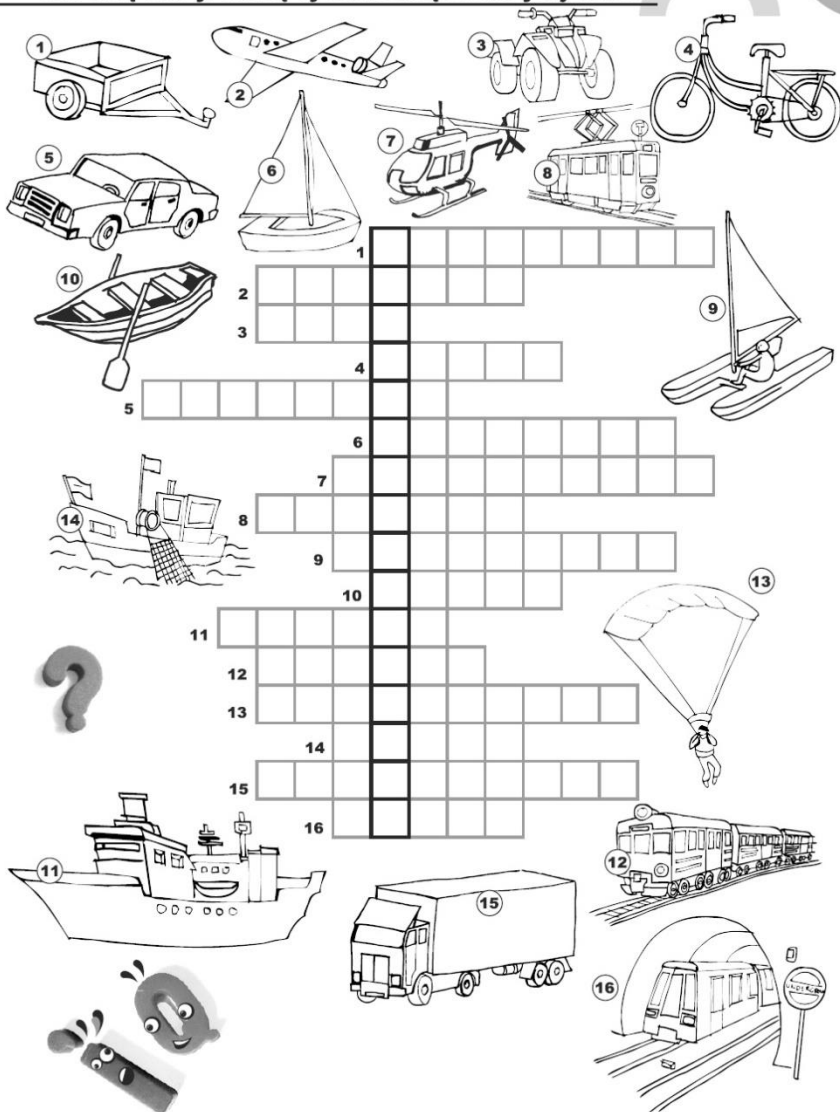
# KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

## PATRON PATRON

(Stronę przygotowały Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk)

### POJAZDY DUŻE I MAŁE

Rozwiąż krzyżówkę rysunkową i odczytaj hasło.



# Ogłoszenia i Ciekawostki

**1.** Z tyłu naszego kościoła wyłożone są kartki wypominkowe na listopad. Na kartkach znajdują się podane daty, które oznaczają dzień czytania imion zmarłych.



Czytelnie wypisane kartki prosimy składać do skrzynki w zakrystii. W listopadzie po Mszach świętych wieczornych będzie codziennie odmawiana Koronka do Miłosierdzia Bożego za zmarłych wspominanych w wypominkach, za zmarłych zostaną także odprawione Msze święte we wszystkie piątki listopada o godz. 18:00.



**2.** W liturgiczne wspomnienie św. Franciszka z Asyżu, czyli w niedzielę 4 października 2020 r., w naszej parafii odbyły się centralne diecezjalne obchody Niedzieli św. Franciszka – razem w trosce o wspólny dom. W tym roku towarzyszyło jej hasło „Dowody miłości do wody”.

Dlatego było to wielkim świętem owoców, szczególnie jabłek z sadów, które położone są wokół naszego miasta. Po Mszach świętych o godz. 7:00, 8:30, 10:00 i 11:30 wszyscy wychodząc ze świątyni mogli zjeść smaczne jabłka i gruszki, napić się naturalnego soku, a przede wszystkim miło spędzić czas na świeżym powietrzu rozmawiając z rodziną, z sąsiadami i znajomymi. Niedzielnej sumie o godz. 11:30 przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji przemyskiej Krzysztof Chudzio. W homilii przypomniał on postać św. ojca Franciszka, jego umiłowanie Boga, człowieka, nieba i świata. Hierarcha nawiązał także do encykliki papieża Franciszka „Laudato si” wyjaśniając, że jej nazwa pochodzi od pieśni słonecznej św. Franciszka, która jest uwielbieniem całego stworzenia. Życzył wszystkim także tego, aby na co dzień kierowali się miłością wobec siebie i świata.

Wraz z biskupem Eucharystię koncelebrowali: ks. prał. Artur Janiec, dyrektor Caritas Archidiecezji Przemyskiej oraz ks. prał. Jan Mazurek, proboszcz miejscowej parafii.

Pogoda tego dnia dopisała zatem poczęstunek mógł być zorganizowany przed kościołem, na świeżym powietrzu z zachowaniem wszelkich przepisów sanitarnych. Dla najmłodszych po Mszy św. o godz. 11:30 zorganizowano wspólną zabawę w tzw. dolnym kościele. Wydarzenie zorganizowała Caritas Archidiecezji Przemyskiej we współpracy z Rycerskim i Szpitalnym Zakonem św. Łazarza z Jerozolimy.

## **ADORACJE RÓŻ RÓŻAŃCOWYCH**

### **Październik 2020 – Godz. 17:15**



- 11 października** - Ruch dla Lepszego Świata
- 12 października** - Róża Miłosierdzia Bożego (9)
- 13 października** - Róża Matki Bożej Fatimskiej (3)
- 14 października** - Róża Matki Bożej Gromnicznej (4)
- 15 października** - Róża Matki Bożej Jackowej (5)
- 16 października** - Róża Matki Bożej Bolesnej (1)
- 17 października** - Róża Matki Bożej Nieustającej Pomocy (8)
- 18 października** - Róża św. Benedykta (11)

**Adres e-mail redakcji:** [tygodnikparafialny.patron@wp.pl](mailto:tygodnikparafialny.patron@wp.pl)

#### **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:**

**Redaktor Naczelny:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając **Strona dla dzieci:** Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk **Ogłoszenia i ciekawostki:** Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko **Artykuły:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska **Opiekun duchowy:** ks. Łukasz Heliniak